

# Parafia Św. Matgorzaty Marii

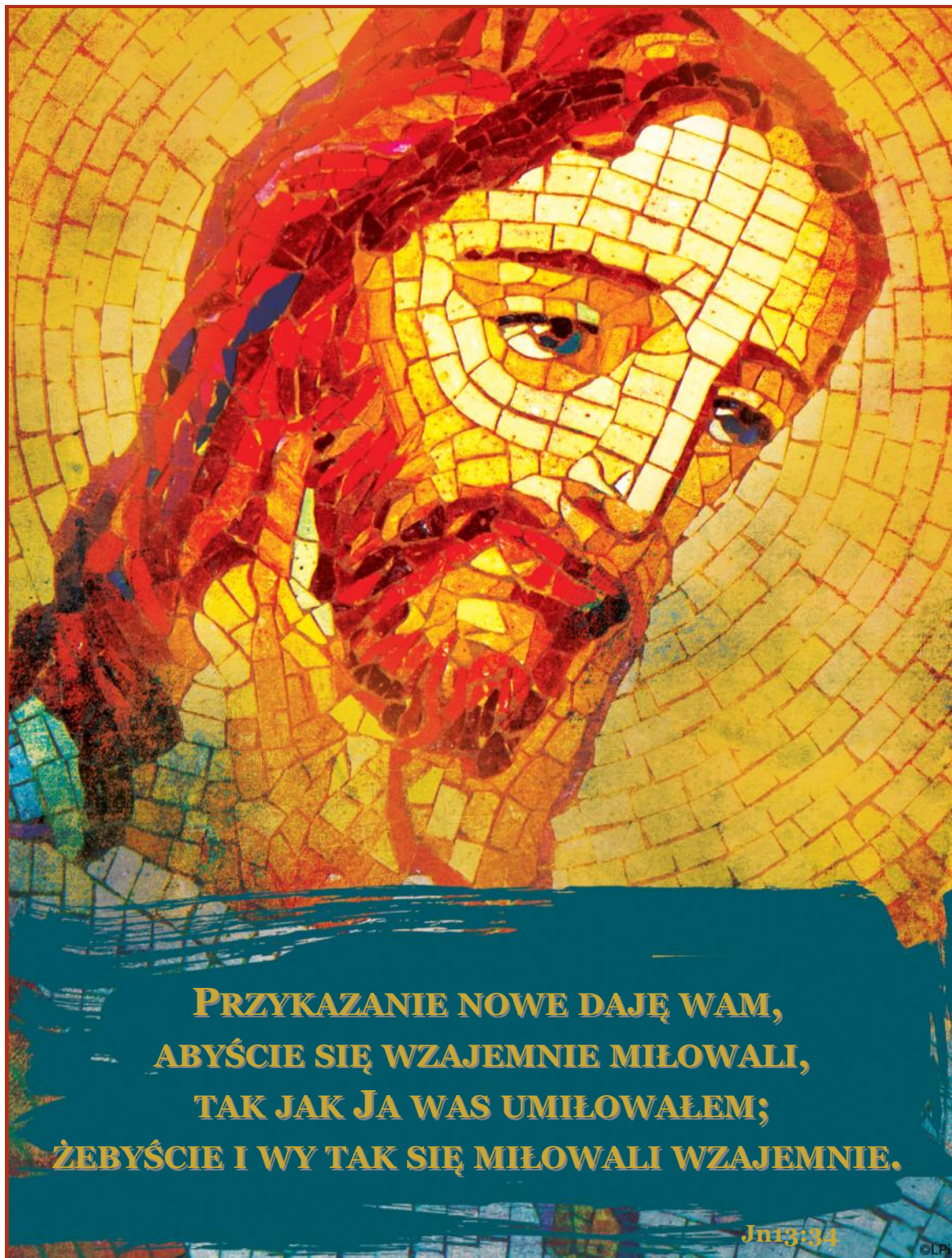
111 S. Hubbard St. Algonquin, IL 60102



Zakon Ojców Franciszkanów Konwentualnych

## 5 NIEDZIELA WIELKANOCNA

05/19/2019



**PRZYKAZANIE NOWE DAJĘ WAM,  
ABYŚCIE SIĘ WZAJEMNIE MIŁOWALI,  
TAK JAK JA WAS UMIŁOWAŁEM;  
ŻEBYŚCIE I WY TAK SIĘ MIŁOWALI WZAJEMNIE.**

Jn 13:34

CLP

## REFLEKSJA

### ŚWIADECTWO MIŁOŚCI WZAJEMNEJ

Jako chrześcijanie doskonale wiemy, że istnieje ogromne zapotrzebowanie w świecie na wzajemną miłość. Przypomina nam o tym Jezus w Wieczerniku, dając nowe prawo – prawo miłości, które jest znakiem rozpoznawczym Jego uczniów: „Daję wam przykazanie nowe, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali”. Chrześcijańska miłość bliźniego jest nie tylko znakiem rozpoznawczym, ale także znakiem jedności we wspólnocie wierzących. Stanowi nie tyle wynik poświęcenia się dla innych co raczej najgłębsze pragnienie serca i osobisty zysk dla kogoś, kto kocha. Każdy człowiek odnosi korzyść, gdy jest kochany. Jednak paradoksalnie największą korzyść odnosi ten, kto kocha innych, daje siebie. Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boże nie może bowiem w pełni zrealizować samego siebie inaczej jak tylko poprzez miłość, czyli przez bezinteresowny, szczerzy dar z samego siebie, ze swojego życia. Chrystus dając nam „Nowe przykazanie” wzywa nas jednocześnie do tego, żeby stale na nowo żyć według niego.

Św. Josemaria Escirva stwierdza, że „najważniejszym apostołstwem jaki chrześcijanie mogą czynić na świecie, najlepszym świadectwem wiary, jest współpracować, by wewnątrz Kościoła zawsze panował klimat autentycznej miłości”. Może warto więc zacząć od małych kroków. Może warto zacząć od małych kroków, od drobiazgów, by zobaczyć w drugim człowieku Jezusa, któremu możemy pomóc? Bez wzajemnej miłości trudno sobie wyobrazić normalne funkcjonowanie w domu, w pracy, na ulicy czy w parafii. Dlatego często szukamy miłości wokół siebie. Wokół nas jest tak wielu ludzi, również takich, o których można powiedzieć „to dobry człowiek”. Niektórzy jednak stwierdzają: „dobroć dla innych” nie zawsze jest niestety znakiem firmowych chrześcijan. Co trzeba zrobić, aby tak się stało? Jak kochać tych, których nienawidzimy z racji na wyrządzoną krzywdę, których wpisaliśmy na swoją „czarną listę”? W jaki sposób troszczyć się o to, by nasze chrześcijaństwo nie zamieniło się w pustosłowie?

Nie czekajmy z naszym wyrażaniem miłości, aż będzie za późno. Na zakończenie wsłuchajmy się w słowa Gabriela Marqueza, laureata literackiej Nagrody Nobla z 1982 roku, chorego na nowotwór złośliwy układu limfatycznego. Tak napisał w liście do swoich przyjaciół: „Jutro nie jest zagwarantowane nikomu, ani młodemu, ani staremu. Być może, że dzisiaj patrzysz po raz ostatni na tych, których kochasz. Dlatego nie zwlekaj, uczyni to dzisiaj, bo jeśli się okaże, że nie doczekasz jutra, będziesz żałował dnia, w którym zabrakło ci czasu na jeden uśmiech, na jeden pocałunek, że byłeś zbyt zajęty, by przekazać im ostatnie życzenie. Bądź zawsze blisko tych, których kochasz, mów im głośno, jak bardzo ich potrzebujesz, jak ich kochasz i bądź dla nich dobry, miej czas, aby im powiedzieć ‘jak mi przykro’, ‘przepraszam’, ‘proszę’, ‘dziękuję’ i wszystkie inne słowa miłości, jakie tylko znasz. Nikt cię nie będzie pamiętał za twoje myśli sekretne. Proś więc Pana o siłę i mądrość, abyś mógł je wyrazić. Okaż swym przyjaciołom i bliskim, jak bardzo są ci potrzebni”.

### Słowa Ewangelii wg św. Jana 13, 31-33a. 34-35

Po wyjściu Judasza z wieczernika Jezus powiedział: «Syn Człowieczy został teraz otoczony chwałą, a w Nim Bóg został chwałą otoczony. Jeżeli Bóg został w Nim otoczony chwałą, to i Bóg Go otoczy chwałą w sobie samym, i to zaraz Go chwałą otoczy.

Dzieci, jeszcze krótko jestem z wami. Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie. Po tym wszyscy poznają, że jesteście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali».



## **CZYTANIE Z DZIEJÓW APOSTOLSKICH DZ 14, 21B-27**

Paweł i Barnaba wrócili do Listry, do Ikonium i do Antiochii, umacniając dusze uczniów, zachęcając do wytrwania w wierze, «bo przez wiele ucisków trzeba nam wejść do królestwa Bożego». Kiedy w każdym Kościele wśród modlitw i postów ustanowili im starszych, polecili ich Panu, w którego uwierzyli.

Potem przeszli przez Pizydję i przybyli do Pamfilii. Głosili słowo w Perge, zeszli do Attalii, a stąd odpłynęli do Antiochii, gdzie za łaską Bożą zostali przeznaczeni do dzieła, które wykonali.

Kiedy przybyli i zebrali miejscowy Kościół, opowiedzieli, jak wiele Bóg przez nich zdziałał i jak stworzył poganom podwoje wiary.

## **CZYTANIE Z APOKALIPSY ŚW. JANA APOSTOŁA AP 21, 1-5A**

Ja, Jan, ujrzałem niebo nowe i ziemię nową, bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły, i morza już nie ma.

I Miasto Święte – Jeruzalem Nowe ujrzałem zstępujące z nieba od Boga, przystrojone jak oblubienica zdobna w klejnoty dla swego męża. I usłyszałem donośny głos mówiący od tronu: «Oto przybytek Boga z ludźmi: i zamieszka wraz z nimi, i będą oni Jego ludem, a On będzie „Bogiem z nimi”. I otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już nie będzie. Ani żaloby, ni krzyku, ni trudu już nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły».

I rzekł Zasiadający na tronie: «Oto czynię wszystko nowe».

## **MYŚLI DNIA**

Henry Miller pisze w Zwrotniku Raka, że ludzie są jak wszy, włożą pod skórę i zagrzebują się tam; można drapać się do krwi.

Jezus nakazuje kochać wszystkich, bez względu na narodowość, religię, cechy charakteru, przychylność, nawet nieprzyjaciół.

Jan Paweł II twierdził, że człowieka trzeba kochać dla niego samego, bez żadnej przyczyny, jako obraz i podobieństwo Boże.

## **OGŁOSZENIA**

- W poniedziałek 20-go maja, Msza św.o 7 wieczorem i nabożeństwo majowe.
- W przyszłą niedzielę 26-go maja odbędzie się V Polonijna Pielgrzymka do Narodowego Sanktuarium św. Maksymiliana w Marytown. Dojazd indywidualny. Plakaty ze zgłoszeniami znajdują się na stoliku z tyłu kościoła.
- Dwa tygodnie temu ogłosiliśmy doroczną kolektę diecezjalną pod hasłem: „ Pójdź za mną”. W tym roku Diecezja Rockford zobowiązała nas do zebrania \$116,548.000. Do parafian, którzy są zarejestrowani w parafii Diecezja wysłała koperty, w których każda rodzina może napisać ile się zobowiązuje ofiarować i w jaki sposób będzie spłacać swoje zobowiązanie.
- Tych z was, którzy nie są zarejestrowani, albo z jakichś innych powodów nie dostali koperty pocztą, proszę aby zabrali ze sobą te koperty z kościoła i złożyli ofiarę na ten cel i przynieśli kopertę do kościoła w nadchodzące weekendy. Z obliczeń komitetu finansowego wynika, że gdyby każda rodzina zobowiązała się wesprzeć diecezjalną kolektę sumą \$200 wtedy z łatwością osiągniemy nasz gol. Jeśli będzie jakaś nadwyżka to wtedy będziemy mogli ją wykorzystać na projekty w parafii. Działa to też w drugą stronę. Brakującą część tej sumy, którą nie uda się nam zebrać od parafian, będziemy musieli zapłacić z kasy parafialnej.
- Jak zawsze dziękuję Wam za waszą szczodrość. Proszę również pamiętać, że żadna ofiara nie jest, ani zbyt duża, ani zbyt mała. Proszę abyście ofiarowali na ten cel tyle, ile każda rodzina może ofiarować. Bóg zapłać.

## **KOLEKTA 12.V.2019**

<b>Tygodniowy Budżet</b>	<b>\$ 23,500.00</b>
<b>Niedzielną Kolektą:</b>	
-ofiary złożone do koszyka	\$ 15,793.00
-ofiary złożone online	\$ 2,904.00
<b>Razem</b>	<b>\$ 18,697.00</b>
<b>KOLEKTA DIECEZJALNA 2019</b>	<b>\$ 116,548.00</b>
<b>Zadeklarowana suma</b>	<b>\$ 37,003.00</b>
<b>Zebrana suma</b>	<b>\$ 20,663.00</b>



**Parafia  
Św. Małgorzaty Marii  
111 S. Hubbard St. Algonquin, IL**

Website [www.saintmargaretmary.org](http://www.saintmargaretmary.org)

	<b>PO POLSKU</b>
Biuro Parafialne	847 658-7625
Fax Parafialny	847-658-7882
Biuro Finansowe	847-658-6071
Szkoła Katolicka	847-658-5313
Szkoła Polska	224-436-0320
Biuro Katechetyczne	847-658-9339
Klasztor Franciszkański	847-658-7699

**Biuro Parafialne Czynne:**

Poniedziałek - Piątek:	9:00 am - 5:00 pm
Sobota:	11:00 am - 1:00 pm
Niedziela:	1:00 pm - 3:00 pm

**Rozkład Mszy Św. Polskich**

Sobota:	6:30 pm
Niedziela:	1:00 pm
Poniedziałek:	7:00 pm
Dni świąteczne:	7:30 pm
I Piątek Miesiąca:	7:30 pm

**Rozkład Mszy Św. Angielskich**

Sobota:	4:30 pm
Niedziela:	7:00 am
	9:00 am
	11:00 am
	4:30 pm
Poniedziałek-Czwartek:	7:00 am
	8:30 am
Piątek:	7:00 am
	9:15 am

**Spowiedź Św.**

Sobota:	9:00 am - 10:30 am
	6:00 pm - 6:30 pm
Niedziela:	12:30 pm - 1:00 pm
I Piątek Miesiąca:	6:30pm - 7:30 pm

*W INNYM TERMINIE PROSIMY O KONTAKT  
TELEFONICZNY.*

**Adoracja Całodobowa**

Środa 9:00 am do Czwartku 6:45 am



**19 MAJA  
WSPOMNIENIE ŚW. CELESTYNA**

Dzieciństwo i młodość Pietra Angelerio urodzonego w Iserno w Abruzji nie zapowiadały burzliwych wydarzeń, jakie później stały się udziałem jego życia i nic nie wskazywało, iż stanie się on postacią mającą pewien wkład w historię Kościoła i Państwa Kościelnego w XIII wieku. Wychowywał się w rodzinie rolniczej jako jedenaste dziecko Angela Angelerio i Marii Leone, a w siedemnastym roku życia wywędrował z domu, by spełnić powołanie w życiu zakonnym. Wstąpił do klasztoru Benedyktynów Santa Maria di Faifula, ale przekonał się tam, iż Pan Bóg powołuje go do większego odosobnienia i wówczas wyruszył w góry Abruzji poszukiwać odpowiedniego miejsca na pustelnię. Następnie przyjął święcenia kapłańskie w Rzymie i osiadł wreszcie w jaskini na górze Morrone.

Pragnął samotnego życia w zjednoczeniu z Bogiem, ale jak to zwykle w takich przypadkach bywa, Pan Bóg, wiedząc ile dusz może zyskać dla Nieba przez swego świątobliwego sługę, przyprowadzał do niego wciąż nowych uczniów, pragnących zbierać plon cnót wypracowanych w codziennych trudach pustelniczej drogi. Na potrzeby swoje i swoich współbraci zbudował on za zgodą władz kościelnych świątynię ku czci Matki Bożej. Wkrótce było ich tak wielu, iż ojciec Piotr zaczął myśleć o włączeniu swej wspólnoty do zgromadzenia benedyktynów. Udał się zatem w 1274 roku na obrady drugiego Soboru Powszechnego w Lyonie, by uzyskać od Urbana IV zatwierdzenie jego zgromadzenia w ramach reguły świętego Benedykta. Zgromadzenie było później znane jako Ordo Sancti Benedicti Coelestinorum, czyli celestyni.

Pietro di Morrone został opatem klasztoru Santa Maria di Faifola i wzrastał nadal w świętości, budując swoich współbraci wśród surowych warunków życia, jakie wyznaczył nowemu zgromadzeniu. Nie było mu jednak dane dopełnić swoich dni w cichym żywocie pustelniczym, albowiem w sędziwej starości Świętego nastąpił nieoczekiwany zwrot. Pod wpływem politycznych nacisków króla Neapolu Karola II i części arystokracji włoskiej don Pietro został obrany następcą świętego Piotra. Jako skromny mnich, nie mający nigdy do czynienia z polityką, czuł się niezdolnym do piastowania tak odpowiedzialnego urzędu, przyjął go jednak przez posłuszeństwo i poczucie obowiązku, aby nie uchylać się od tego wyzwania, jeżeli byłoby ono rzeczywiście wyrazem woli Bożej.

Od początku krótkiego pontyfikatu napotkał niedające się przezwyciężyć trudności – nie zdołał nawet wrócić do Rzymu, gdyż został siłą zatrzymany w Neapolu. Król bowiem pragnął uzyskać w ten sposób wpływ na wewnętrzne rządy Kościoła – nadając kapelusze kardynalskie oddanym sobie ludziom – i osłabić pozycję papieża. Piotr Angelerio, który panował w tak niedogodnych warunkach jako Celestyn V, po kilku miesiącach postanowił ukrócić owe poniżenie godności Chrystusowego Namiestnika i ogłosił akt swej abdykacji, zdjął szaty papieskie i oddał insygnia najwyższej władzy duchownej. Przed złożeniem urzędu, co było pierwszym takim przypadkiem w dziejach Kościoła, zabezpieczył jednak przezornie kanoniczny obiór następców świętego Piotra, przywracając konstytucję dotyczącą konklawe wydaną przez Grzegorza X (zatwierdził to bullą Constitutionem felicis recordationis).

Były papież stał się więc znowu prostym ojcem Piotrem i pragnął wrócić do pustelniczego życia, lecz nie pozwolił na to, jak się okazało, kolejny papież Bonifacy VIII, który obawiał się schizmy, jaka mogłaby powstać w otoczeniu pustelnika i osadził go w zamku w Fumone niedaleko Ferentino. Tam też Święty doczekał swego ostatniego dnia i narodził się dla Nieba Roku Pańskiego 1296. Został pochowany w kościele Świętej Agaty w Ferentino. W roku 1313 kanonizował go papież Klemens V, zaś w roku 1337 jego relikwie zostały przeniesione do kościoła Santa Maria di Collemaggio w Aquilii, gdzie pozostają po dziś dzień.